

Elijah - Numer sześć

Dziesięć testów

Jeff Pippenger

2023-10-05

Omawialiśmy symbolikę Eliasza i teraz wykorzystujemy historie Góry Karmel i Góry Synaj, aby zilustrować stopniowy proces próby dla rogu protestantyzmu oraz stopniowy rozwój polityczny dla rogu republikanizmu, który biegnie równolegle do rogu protestantyzmu.

Ostatni artykuł analizował bunt opisany w Księdze Liczb, rozdziałach trzynastym i czternastym, który wskazuje na dziesiątą i ostatnią próbę dla starożytnego Izraela po przejściu przez Morze Czerwone. Ta historia współgra z początkowym ruchem w historii millerystów, a także z historią Bożego ruchu końcowego. Dzieło wszystkich trzech aniołów z czternastego rozdziału Księgi Objawienia dokonuje się poprzez ruch na początku i ruch na końcu.

"Anioł, który przyłącza się do głoszenia poselstwa trzeciego anioła, ma oświecić całą ziemię swoją chwałą. Tu zapowiedziane jest dzieło o zasięgu ogólnoswiatowym i niespotykanej mocy. Ruch adwentowy z lat 1840–1844 był chwalebny przejawem mocy Boga; poselstwo pierwszego anioła dotarło do każdej stacji misyjnej na świecie, a w niektórych krajach wystąpiło największe zainteresowanie religijne, jakie widziano gdziekolwiek od czasów reformacji XVI wieku; jednak wszystko to zostanie przewyższone przez potężny ruch towarzyszący ostatniemu ostrzeżeniu trzeciego anioła." *Wielki bój*, 611.

Pomiędzy historią ruchu początkowego a historią ruchu końcowego znajdujemy historię Kościoła w Laodycei. Anioł, który oświeca ziemię swoją chwałą, jest wyraźnie ukazany jako ruch, a nie jako kościół.

O Babilonie, w czasie ukazanym w tym prorocztwie, powiedziano: "Jej grzechy dosięgły nieba, a Bóg wspomniął jej nieprawość." Objawienie 18:5. Wypełniła miarę swojej winy i zagłada ma wkrótce na nią spaść. Lecz Bóg ma jeszcze w Babilonie swój lud; i zanim spadną Jego sądy, ci wierni muszą zostać wezwani, aby nie mieli udziału w jej grzechach i "nie doznali jej plag." Stąd ruch symbolizowany przez anioła zstępującego z nieba, który napełnia ziemię blaskiem swojej chwały i potężnym głosem woła, ogłaszając grzechy Babilonu. W związku z jego poselstwem rozbrzmiewa wezwanie: "Wyjdźcie z niej, ludu mój." Te ogłoszenia, łącząc się z poselstwem trzeciego anioła, stanowią ostateczne ostrzeżenie, jakie ma być dane mieszkańcom ziemi. *Wielki bój*, 604.

Wszyscy prorocy są ze sobą zgodni i wszyscy precyzyjniej określają „ostatnie dni” niż dni, w których ogłaszano prorocztwa. Jako przykład tego zjawiska anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy był i jest typologicznie przedstawiony przez anioła z dziesiątego rozdziału. Obaj, gdy zstępują, rozświetlają ziemię swoją chwałą. Siostra White wskazuje, kim jest pierwszy anioł, w książce *Wczesne pisma*.

„Jezus polecił potężnemu aniołowi zstąpić i ostrzec mieszkańców ziemi, aby przygotowali się na Jego drugie przyjście. Gdy anioł opuszczał obecność Jezusa w niebie, poprzedzało go niezmiernie jasne i chwalebne światło. Powiedziano mi, że jego misją było rozświetlić ziemię swoją chwałą i ostrzec ludzi przed nadchodzącym gniewem Boga.” Wczesne pisma, 245.

Ten anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy zstąpił 11 września 2001 roku. Został typologicznie zapowiedziany przez anioła, który zstąpił 11 sierpnia 1840 roku. W szóstym rozdziale Księgi Izajasza Izajaszowi ukazana jest świątynia w niebie i chwała Boża. W wersecie trzecim szóstego rozdziału jest powiedziane, że cała ziemia jest pełna chwały Bożej. To się dzieje, gdy zstępuje anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy.

Potem ujrzałem innego anioła zstępującego z nieba, mającego wielką moc; a ziemia rozjaśniła się jego chwałą. Objawienie 18:1.

Trzeci werset szóstego rozdziału Księgi Izajasza odnosi się do tej samej historii.

I jeden wołał do drugiego, mówiąc: Święty, święty, święty jest Pan Zastępów; cała ziemia jest pełna jego chwały. Izajasza 6:3.

Siostra White łączy wizję Izajasza dotyczącą świątyni z ruchem z osiemnastego rozdziału Księgi Objawienia.

Serafowie stojący przed tronem są tak przejęci nabożną bojaźnią na widok chwały Boga, że ani przez chwilę nie patrzą na siebie z samozadowoleniem ani nie popadają w zachwyt nad sobą samymi czy nad sobą nawzajem. Całą chwałę i uwielbienie oddają Panu Zastępów, który jest wysoki i wywyższony, a chwała trenu Jego szaty napełnia świątynię. Spoglądając w przyszłość, kiedy cała ziemia będzie napełniona Jego chwałą, zwycięska pieśń uwielbienia rozbrzmiewa echem od jednego do drugiego w melodyjnym śpiewie: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów.” W pełni zadawała ich uwielbianie Boga; a w Jego obecności, pod Jego uśmiechem upodobania, nie pragną niczego więcej. Nosząc Jego obraz, pełniąc Jego służbę i oddając Mu cześć, w pełni spełnia się ich najwyższa ambicja.

"Widzenie dane Izajaszowi przedstawia stan ludu Bożego w czasach ostatecznych." Review and Herald, 22 grudnia 1896 r.

Jan w Apokalipsie, w rozdziałach dziesiątym i osiemnastym, oraz Izajasz w rozdziale szóstym, a także komentarz Siostry White, sytuują wszystkie te obrazy ziemi oświeconej chwałą Bożą w tym samym momencie dziejowym. Cały świat był świadkiem wydarzeń, które miały miejsce 11 września 2001 roku. Stopniowy rozwój ruchu millerowskiego, zakończony w 1863 roku, stanowił typ historii, w której potężny anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy zstępuje wraz z historią związaną z aniołem, który zstąpił w dziesiątym rozdziale Apokalipsy. Mając te wstępne założenia, wrócimy do procesu próby przedstawionego w Księdze Liczb w rozdziale czternastym. Po tym, jak Mojżesz wstawił się za buntownikami, którzy chcieli wrócić do Egiptu i ukamienować Jozuego i Kaleba, Bóg przyjmuje wstawiennictwo Mojżesza.

I rzekł Pan: Przebaczyłem według twego słowa; lecz zaprawdę, jak żyję, cała ziemia będzie napełniona chwałą Pana. Ponieważ wszyscy ci ludzie, którzy widzieli moją chwałę i moje

cuda, których dokonałem w Egipcie i na pustyni, a przecież wystawiali mnie już dziesięć razy na próbę i nie usłuchali mojego głosu, z pewnością nie zobaczą ziemi, którą przysiągłem ich ojcom; ani żaden z tych, którzy mnie pobudzali do gniewu, jej nie zobaczy. Lecz mój sługa Kaleb, ponieważ był w nim inny duch i całkowicie poszedł za mną, jego wprowadzę do ziemi, do której wszedł, a jego potomstwo ją posiadzie. Księga Liczb 14:20–24.

Historia przedstawiona tutaj w czternastym rozdziale Księgi Liczb jest ostateczną próbą dla starożytnego Izraela, a ich porażka przypieczętowała dla nich śmierć na pustyni w ciągu następujących czterdziestu lat. Historia ta jest bezpośrednio powiązana z osiemnastym rozdziałem Objawienia, gdyż tam Bóg ogłosił, że „tak prawdziwie jak” Bóg żyje, „cała ziemia będzie napełniona chwałą Pana”. To bardzo mocne stwierdzenie, które Bóg umieszcza w tym zapisie historycznym, i w ten sposób podkreśla, że historia przedstawiona w rozdziałach trzynastym i czternastym Księgi Liczb wskazywała naprzód na potężny ruch anioła z osiemnastego rozdziału Objawienia. Ponieważ osiemnasty rozdział Objawienia jest końcem resztki ludu Bożego, początek resztki ludu Bożego jest również zilustrowany w fragmencie, który rozważamy w Księdze Liczb.

11 sierpnia 1840 roku, w momencie wypełnienia proroctwa dotyczącego islamu o drugim biada, dawny wybrany lud przymierza został poddany próbie przez orędzie Eliasza, które właśnie zostało potwierdzone jako prawdziwe.

11 września 2001 roku, w chwili spełnienia islamskiego proroctwa o trzecim „biada”, dawny wybrany lud przymierza wyznaczył początek sądu nad żywymi, gdy przesłanie Eliasza właśnie zostało potwierdzone jako prawdziwe.

Poselstwo Eliasza w historii ruchu millerowskiego było osadzone w kontekście czasu proroczego. Poselstwo Eliasza 11 września 2001 roku zostało osadzone w kontekście powtórzenia historii. 11 września 2001 r. powtórzył historię 11 sierpnia 1840 r., ponieważ obie daty stanowią wypełnienie proroctwa dotyczącego islamu i obie oznaczają zstąpienie anioła, o którym Siostra White powiedziała, że jest "nie kimś mniejszym niż Jezus Chrystus." Chociaż Siostra White nigdy nie mówi o aniele z osiemnastego rozdziału Księgi Objawienia, że był "nie kimś mniejszym niż Jezus Chrystus", jak mówi o aniele z dziesiątego rozdziału Księgi Objawienia, to anioł z osiemnastego rozdziału Księgi Objawienia rozświetla ziemię "swoją" chwałą, a Pismo Święte jasno uczy, że to chwała Jezusa Chrystusa rozświetla ziemię.

Narzędziem sądu, które na początku poddało próbie protestantów, był ruch millerowski, reprezentowany przez Eliasza. Narzędziem sądu, które na końcu podda próbie Adwentyzm Dnia Siódmego, jest ruch Eliasza, reprezentowany przez sto czterdzieści cztery tysiące. Symbol Eliasza ma więcej niż jedno znaczenie i choć reprezentuje Millera i ruch millerowski, reprezentuje także sto czterdzieści cztery tysiące.

Mojżesz na Górze Przemienienia był świadkiem zwycięstwa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Reprezentował tych, którzy wyjdą z grobu przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych. Eliasza, który został zabrany do nieba, nie oglądając śmierci, reprezentował tych, którzy będą żyli na ziemi podczas powtórnego przyjscia Chrystusa i którzy zostaną 'przemienieni, w jednej chwili, w mgnieniu oka, na dźwięk ostatniej trąby;' gdy 'to, co śmiertelne, musi przyoblec się w

nieśmiertelność' i 'to, co skażone, musi przyoblec się w nieskażoność.' 1 Koryntian 15:51-53. Jezus był przyodziany w światłość nieba, tak jak ukaże się, gdy przyjdzie 'drugi raz, bez grzechu, ku zbawieniu.' Albowiem przyjdzie 'w chwale swego Ojca ze świętymi aniołami.' Hebrajczyków 9:28; Marka 8:38. Obietnica Zbawiciela dana uczniom została teraz spełniona. Na górze zostało w miniaturze ukazane przyszłe królestwo chwały — Chrystus Król, Mojżesz jako przedstawiciel zmartwychwstałych świętych, a Elias — przeniesionych. Pragnienie wieków, 412.

W ludzie przymierza ci, którzy zostają pominięci, stanowią większość: dziesięciu wobec dwóch. Wielu jest powołanych, lecz mało wybranych. Porażka dziesiątej próby opierała się na tym, czy odrzucono lub przyjęto złą albo dobrą relację o Ziemi Obiecanej. A zatem przedstawiona tu historia pokazuje, że zwycięstwo lub porażka w postępującej historii prób zależy od wyboru jednej z dwóch metodologii, które interpretują te same informacje.

Dwunastu zwiadowców ujrzało Ziemię Obiecaną, ale wyciągnięto dwa różne wnioski co do tego, co oznaczała. Jedno sprawozdanie było podyktowane ludzkim strachem, drugie — wiarą. Jedno przejawiało pragnienie odrzucenia Bożego prowadzenia i powrotu do egipskiej niewoli, a drugie sprawozdanie wyrażało pragnienie zaufania Bożemu prowadzeniu i pójścia naprzód do Ziemi Obiecanej.

W ruchu millerystów większość również zdecydowała się powrócić do niewoli Babilonu i stać się jej córkami, a było to przejawem ich decyzji o odrzuceniu proroczego poselstwa pierwszego anioła. Wierni milleryści postanowili podążać za proroczym poselstwem pierwszego anioła, nawet po pozornym niepowodzeniu przy pierwszym rozczarowaniu wiosną 1844 r. Historia zawarta w Księdze Liczb przedstawia dwa różne "raporty" dwunastu zwiadowców, reprezentujące dwie odmienne analizy tego samego proroczego poselstwa. W 1863 r. adwentyzm laodycejski nie przyjął proroczego poselstwa; odrzucił uprzednio ustalone prorocze poselstwo. W 1863 r. adwentyzm laodycejski powrócił do biblijnej metodologii, która przez cały okres służby Williama Millera pozostawała wobec niego w opozycji, i ją przyjął. Ci, którzy odrzucili prorocze poselstwo i pragnęli powrotu do niewoli, zostali zobrazowani przez buntowników z czternastego rozdziału Księgi Liczb, którzy ostatecznie pomarli na pustyni.

Liczba dziesięć, rozważana jako symbol, podobnie jak wszystkie symbole, ma więcej niż jedno znaczenie. Jej symboliczne znaczenie należy odczytywać w kontekście fragmentu, w którym występuje. „Dziesięć” jako symbol może oznaczać prześladowanie. Może oznaczać próbę. Może oznaczać dziesięciocłonowe zjednoczenie królów Europy, północnych plemion Izraela oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych. W kościele w Smyrnie lud Boży miał doświadczyć ucisku przez dziesięć dni.

Nie lękaj się niczego, co masz cierpieć: oto diabeł wrzuci niektórych z was do więzienia, abyście byli doświadczeni; i będziecie mieli ucisk przez dziesięć dni: bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia. Objawienie 2:10.

Historycy wskazują na prześladowania za Dioklecjana w dziejach Smyrny jako najcięższe w jej historii; trwały one dziesięć lat. Inni historycy wyróżniają dziesięć różnych prześladowań w

dziejach Smyrny. Tak czy inaczej, były one przeprowadzane przez Rzym cesarski, który w siódmym rozdziale Księgi Daniela jest przedstawiony przez dziesięć rogów. Dziesięciu królów, których typem był Achab, uprawiało nierząd z papieżem i było narzędziem prześladowań, którego papieżstwo użyło, aby dokonać rzezi w okresie Ciemnych Wieków. "Dziesięć" oznacza władzę państwową, która dokonuje prześladowań na rzecz Jezebel. W pierwszym rozdziale Księgi Daniela "dziesięć" symbolizuje okres próby.

Doświadcz, proszę cię, sług swoich przez dziesięć dni; niech nam dają jarzyny do jedzenia i wodę do picia. Potem niech nasze oblicza będą oglądane przed tobą, a także oblicza młodzieńców, którzy jedzą z działu potraw królewskich; a jak zobaczysz, tak postąp ze swymi sługami. I zgodził się z nimi w tej sprawie i doświadczał ich przez dziesięć dni. A pod koniec dziesięciu dni ich oblicza okazały się piękniejsze i tęższe ciałem niż wszystkich młodzieńców, którzy jedli z działu potraw królewskich. Daniela 1:12-15.

W czternastym rozdziale Księgi Liczb starożytny Izrael dziesięć razy sprowokował Boga, co stanowiło dziesięć prób w pewnym okresie.

Lecz jak żyję, cała ziemia będzie pełna chwały Pana. Ponieważ wszyscy ci mężowie, którzy widzieli moją chwałę i moje cuda, których dokonałem w Egipcie i na pustyni, wystawiali mnie na próbę już dziesięć razy i nie usłuchali mojego głosu. Księga Liczb 14:21–22.

Jeśli przeszukasz internet w poszukiwaniu wyjaśnienia, które konkretne bunty stanowią dziewięć buntów lub nieudanych prób od wybawienia nad Morzem Czerwonym aż do dziesiątej próby, napotkasz kilka wariantów co do tego, które z porażek starożytnego Izraela należy uznać za jedną z owych dziesięciu prób. Utrzymuję, że wybawienie nad Morzem Czerwonym, które zostało konkretnie powiązane z 22 października 1844 roku, stanowi początek dziesięciu prób, a zatem jest punktem, od którego należy liczyć próby, które pojawiły się w latach 1844–1863. Istniał bowiem postępujący proces testowania, który rozpoczął się w 1798 roku, gdy Księga Daniela została odpieczętowana, a proces ten obejmował dzieje pierwszego i drugiego poselstwa anielskiego, zakończone nadejściem trzeciego anioła 22 października 1844 roku.

W Minneapolis Bóg dał swojemu ludowi drogocenne klejnoty prawdy w nowej oprawie. Tego światła z nieba niektórzy odrzucili z takim uporem, jaki przejawiali Żydzi, odrzucając Chrystusa, i wiele mówiono o trwaniu przy starych znakach granicznych. Ale były dowody na to, że nie wiedzieli, czym były stare znaki graniczne. Były dowody i było rozumowanie oparte na Słowie, które przemawiało do sumienia; lecz umysły ludzi były zatwardziałe, zapieczętowane przed przyjęciem światła, ponieważ uznali, że to niebezpieczny błąd usuwania „starych znaków granicznych”, podczas gdy nie chodziło o przesunięcie choćby jednego kołka tych starych znaków granicznych, lecz mieli wypaczone wyobrażenia o tym, co stanowiło stare znaki graniczne.

Przeminięcie czasu w roku 1844 było okresem wielkich wydarzeń, ukazujących naszym zdumionym oczom oczyszczenie świątyni dokonujące się w niebie i mające doniosły związek z ludem Bożym na ziemi, [także] pierwsze i drugie poselstwo anielskie, a trzecie rozwijające sztandar, na którym widniał napis: „Przykazania Boże i wiara Jezusa”. Jednym ze znaków granicznych w ramach tego poselstwa była świątynia Boża, ujrzana w niebie przez Jego

miłujący prawdę lud, oraz arka zawierająca prawo Boże. Światło sabatu, czwartego przykazania, rzuciło swe mocne promienie na drogę przestępców Bożego prawa. Śmiertelność bezbożnych jest starym znakiem granicznym. Nie przychodzi mi na myśl nic więcej, co mogłoby podpadać pod miano starych znaków granicznych. Cały ten krzyk o zmianie starych znaków granicznych jest całkowicie urojony. Materiały z 1888 roku, 518.

22 października 1844 roku trzeci anioł przybył z przesłaniem w rękę.

Gdy służba Jezusa w miejscu świętym dobiegła końca, przeszedł do Miejsca Najświętszego i stanął przed arką zawierającą prawo Boże, posłał kolejnego potężnego anioła z trzecim poselstwem do świata. W rękę anioła włożono pergamin i gdy zstępował na ziemię w mocy i majestacie, ogłosił pełne grozy ostrzeżenie, z najstraszliwszą groźbą, jaka kiedykolwiek została przekazana ludziom. Early Writings, 254.

22 października 1844 roku anioł zstąpił z pergaminem w rękę, który lud Boży miał zjeść. Zidentyfikowane wówczas doktryny "kamieni milowych" należało albo zjeść i przyjąć, albo odrzucić i ich nie jeść. Gdy trzeci anioł przybył z pergaminem w rękę, przesłanie zawarte w pergaminie przedstawiało sześć prawd stanowiących próbę. Te sześć prób zostało określonych jako "upływ czasu", przedstawiający prorocstwo o dwóch tysiącach trzystu latach; sąd, przedstawiony jako "oczyszczenie świątyni"; poselstwa trzech aniołów; "prawo Boże"; "Sabat"; oraz stan zmarłych, przedstawiony jako "śmiertelność duszy".

Owe sześć prawd jest oczywiście ze sobą powiązanych, ale każda z nich została indywidualnie uznana za kamień milowy. Niektórzy mogą nie chcieć uwzględniać upływu czasu na tej liście, ale najwyraźniej wielu odrzuciło prawdę, że 22 października 1844 roku był prawdziwym wypełnieniem prorocstwa. Nie przeszli tej próby, co oczywiście uniemożliwiło im mierzenie się z próbami, które nastąpiły później. Boży proces testowania został wielokrotnie ukazany jako proces stopniowy, który wymaga odniesienia zwycięstwa w pierwszej z otrzymanych prób, zanim można przystąpić do kolejnej próby.

Gdy zaczęliśmy przedstawiać światło w kwestii Sabatu, nie mieliśmy jasno określonego pojęcia o poselstwie trzeciego anioła z Apokalipsy 14:9-12. Sednem naszego świadectwa, gdy stawaliśmy przed ludźmi, było to, że wielki ruch adwentowy pochodził od Boga, że pierwsze i drugie poselstwo zostały ogłoszone, a trzecie miało być dane. Widzieliśmy, że trzecie poselstwo kończyło się słowami: 'Tu jest wytrwałość świętych: tu są ci, którzy zachowują przykazania Boże i wiarę Jezusa.' I równie jasno, jak widzimy to teraz, widzieliśmy, że te prorocze słowa sugerowały reformę Sabatu; lecz co do tego, czym było oddawanie czci bestii wspomniane w poselstwie, albo czym były obraz i zamię bestii, nie mieliśmy określonego stanowiska.

Bóg przez swego Ducha Świętego sprawił, że światło zajaśniało nad Jego sługami, a zagadnienie stopniowo otwierało się przed ich umysłami. Wymagało to wielu studiów i gorliwej troski, by to zbadać, ogniwo po ogniwie. Dzięki trosce, niepokojowi i nieustannej pracy dzieło posuwało się naprzód aż do chwili, gdy wielkie prawdy naszego poselstwa, stanowiące jasną, spójną, doskonałą całość, zostały przekazane światu.

Wspominałam już o mojej znajomości ze Starszym Batesem. Stwierdziłam, że jest prawdziwym chrześcijańskim dżentelmenem, uprzejmym i życzliwym. Obchodził się ze mną z taką czułością, jak gdybym była jego własnym dzieckiem. Kiedy po raz pierwszy usłyszał moje przemówienie, okazał głębokie zainteresowanie. Gdy skończyłam mówić, wstał i powiedział: „Jestem niewiernym Tomaszem. Nie wierzę w widzenia. Ale gdybym mógł uwierzyć, że świadectwo, które siostra przedstawiła dziś wieczorem, było rzeczywiście głosem Boga do nas, byłbym najszczęśliwszym człowiekiem na świecie. Moje serce jest głęboko poruszone. Wierzę, że mówczyni jest szczerą, ale nie potrafię wyjaśnić, jak to możliwe, że ukazano jej te wspaniałe rzeczy, o których nam opowiedziała.”

Kilka miesięcy po ślubie uczestniczyłam wraz z mężem w Konferencji w Topsham, w stanie Maine, na której obecny był starszy Bates. Wówczas nie wierzył jeszcze w pełni, że moje widzenia pochodzą od Boga. To spotkanie było czasem wielkiego poruszenia. Duch Boży spoczął na mnie; ogarnęło mnie widzenie chwały Bożej i po raz pierwszy ujrzałam inne planety. Gdy wyszłam z widzenia, opowiedziałam, co widziałam. Wtedy starszy B. zapytał, czy studiowałam astronomię. Powiedziałam mu, że nie przypominam sobie, abym kiedykolwiek zaglądała do podręcznika astronomii. On na to: „To jest od Pana.” Nigdy wcześniej nie widziałam go tak swobodnego i szczęśliwego. Jego oblicze jaśniało światłem nieba, a zbór zachęcał z mocą. Świadectwa, tom 1, 78–80.

Z pewnością wszystkie te próby doktrynalne są ze sobą powiązane, ale są też próbami, które można wyodrębnić, i były stopniowo objawiane sługom Bożym. Jest wiele kościołów, które zachowują Sabat siódmego dnia, lecz odrzucają poselstwo trzech aniołów. Odrzucają prawdę, że sąd rozpoczął się 22 października 1844 roku, a jednak nadal zachowują Sabat. Te próby doktrynalne są ze sobą powiązane, ale stanowią sześć odrębnych prób.

Jak to właśnie zilustrował Joseph Bates, kapitan żeglugi morskiej, doskonale obeznany z astronomią, przyjął Ducha Proroctwa, którego wcześniej odrzucił. W grudniu 1844 roku Ellen White otrzymała swoje pierwsze widzenie i w ruchu pojawił się siódmy test.

Biblia musi być twoim doradcą. Badaj ją oraz świadectwa, które Bóg dał; gdyż nigdy nie są sprzeczne ze Słowem Bożym. Jeśli Świadectwa nie mówią zgodnie ze Słowem Bożym, odrzuć je. Chrystus i Belial nie mogą być zjednoczeni. Wybrane poselstwa, tom 3, 33.

Wkrótce po wielkim rozczarowaniu Siostra White poparła artykuł, który stwierdzał, że Chrystus 22 października 1844 roku przeszedł z Miejsca Świętego do Miejsca Najświętszego. Poleciała tę publikację "każdemu świętemu".

„Wierzę, że Świątynia, która ma być oczyszczona na końcu 2300 dni, to Świątynia Nowej Jerozolimy, w której Chrystus sprawuje służbę kapłańską. Pan ukazał mi w widzeniu, ponad rok temu, że brat Crosier miał prawdziwe światło w sprawie oczyszczenia Świątyni itd.; i że taka była Jego wola, aby brat C. spisał pogląd, który przedstawił nam w Day-Star, Extra, 7 lutego 1846 roku. Czuję, że Pan w pełni upoważnił mnie, by polecić ten numer Extra każdemu świętemu.” Słowo do Małej Trzódki, 12.

Jej poparcie dotyczyło opisu Crosiera dotyczącego przejścia Chrystusa do Najświętszego Miejsca, jednak artykuł zawierał kilka błędnych nauk, w tym nauczanie odstępczego protestantyzmu, że „codzienne” w Księdze Daniela oznaczało posługę Chrystusa. Dlatego napisała wyjaśnienie, które najpierw opublikowano w 1850 roku, a później włączono do książki Early Writings. Tam stwierdziła, że „ci, którzy wzniesli okrzyk godziny sądu, mieli właściwe spojrzenie na ‘codzienne’.”

Wtedy zobaczyłam, w związku z „ustawicznym” (Daniel 8:12), że słowo „ofiara” zostało dodane przez ludzką mądrość i nie należy do tekstu, i że Pan dał właściwe zrozumienie tego tym, którzy wydali okrzyk godziny sądu. Gdy istniała jedność, przed rokiem 1844, niemal wszyscy byli zgodni co do właściwego zrozumienia „ustawicznego”; lecz w zamieszaniu po roku 1844 przyjęto inne poglądy, a w ślad za tym przyszły ciemność i zamieszanie. Wczesne Pisma, 74.

Zagadnienie „ustawicznego” w Księdze Daniela stało się symbolem powrotu adwentyzmu do metodologii odstępczego protestantyzmu na początku XX wieku, a dziś poprawne millerowskie rozumienie „ustawicznego” zostało odrzucone przez teologów adwentyzmu. Zostało odrzucone, mimo że Siostra White wyraźnie wskazuje, iż milleriści mieli rację, identyfikując „ustawiczne” jako szatańską moc pogaństwa. Odrzucili prawdę o „ustawicznym” nie tylko wbrew jej natchnionemu potwierdzeniu, że rozumienie millerystów było słuszne, lecz także wprost wbrew jej jednoznacznemu stwierdzeniu, że fałszywa nauka, która uczy, iż „ustawiczne” przedstawia służbę Chrystusa w sanktuarium, została przekazana przez „aniołów, którzy zostali strąceni z nieba!”

„A był tam brat Daniells, którego umysłem nieprzyjaciel się posługiwał; a twój umysł i umysł starszego Prescottta pozostawały pod wpływem aniołów, którzy zostali wypędzeni z nieba.”
Manuscript Releases, tom 20, 17.

Jej głębokie odrzucenie tego, co adwentyzm obecnie wykorzystuje jako jedno ze swoich „dań z baśni”, było tak stanowcze, ponieważ Daniells i Prescott wzięli symbol szatańskiej władzy (pogaństwa) i przypisali go Chrystusowi (Jego służbie w sanktuarium). To daje osiem testów doktrynalnych.

Dziewiątą próbą w historii prowadzącej do roku 1863 jest sporządzenie w 1850 roku drugiej tablicy Habakuka. Pionierska tablica z 1843 roku została sporządzona w 1842 roku i nazywana jest tablicą z 1843 roku tylko dlatego, że przewidywała powrót Chrystusa w 1843 roku. Polecenie sporządzenia drugiej tablicy Habakuka zostało dane Siostrze White w 1850 roku. Sporządzenie dwóch tablic Habakuka łączy historię pierwszego i drugiego anioła z historią trzeciego. W biografii jej życia i działalności, napisanej przez jej wnuka, przedstawia on przegląd wydarzeń, które doprowadziły do powstania tablicy z 1850 roku. Czyni to, wybierając odpowiednie wypowiedzi Siostry White i uzupełniając go własnym komentarzem.

Gdy wróciliśmy do domu brata Nicholasa, Pan dał mi widzenie i pokazał mi, że prawda musi być jasno przedstawiona na tablicach i że to sprawi, iż wielu opowie się za prawdą dzięki poselstwu trzeciego anioła, przy czym dwa wcześniejsze również zostaną jasno przedstawione na tablicach. - List 28, 1850.

W tym widzeniu ukazano jej także to, co dodałoby Jamesowi White'owi odwagi, by kontynuować publikowanie:

Pokazano mi także, że równie konieczne jest, aby pismo było wydawane, jak to, by posłańcy wyruszyli, ponieważ posłańcy potrzebują pisma, które mogliby zabierać ze sobą i które zawiera aktualną prawdę, aby wręczać je tym, którzy słuchają, a wtedy prawda nie ulotniłaby się z pamięci. I że pismo trafi tam, dokąd posłańcy nie mogą pójść.-Tamże.

Prace nad nowym wykresem rozpoczęto natychmiast, a sposobność, by poinformować braci o nim, nadarzyła się w numerze „Present Truth”, który James wydał w następnym miesiącu:

Tablica. Chronologiczna tablica wizji Daniela i Jana, mająca na celu jasne zilustrowanie teraźniejszej prawdy, jest obecnie litografowana pod nadzorem brata Otisa Nicholasa z Dorchester w stanie Massachusetts. Będzie ona wielką pomocą dla tych, którzy nauczają teraźniejszej prawdy. Dalsze informacje o tablicy zostaną podane później. – Present Truth, listopad 1850.

„Pod koniec stycznia 1851 r. wykres był gotowy i reklamowano go w cenie 2 dolarów. James White był z niego bardzo zadowolony i zaofiarował go bezpłatnie ,tym, których Bóg powołał, aby głosić poselstwo trzeciego anioła’ (Review and Herald, styczeń 1851). Kilka hojnych darowizn pomogło pokryć koszty publikacji.” Arthur White, Ellen G. White: The Early Years, tom 1, 185.

Mówiąc o tablicy z 1843 roku, siostra White zapisała, że została ona pokierowana przez Boga.

„Pan pokazał mi, że wykres z 1843 roku został sporządzony pod jego kierunkiem i że żadna jego część nie powinna być zmieniana; że liczby były takie, jak on chciał. Że jego ręka była nad nim i ukryła błąd w niektórych liczbach, tak że nikt nie mógł go dostrzec, dopóki jego ręka nie została cofnięta.” Review and Herald, 1 listopada 1850.

Zapisując światło towarzyszące poleceniu sporządzenia kolejnej tablicy w 1850 roku, udzieliła tablicy z 1850 roku takiego samego Bożego potwierdzenia, jakie udzielono w odniesieniu do tablicy z 1843 roku, wskazując zarazem, że inne tablice, które wówczas powstawały, nie były akceptowane przez Pana. Polecenie sporządzenia nowej tablicy zostało połączone z poleceniem wydrukowania nowej publikacji.

„Widziałem, że działalność tworzenia tablic była całkowicie niewłaściwa. Zapoczątkował ją brat Rhodes, a kontynuował brat Case. Wydano środki na sporządzanie tablic i tworzenie szpetnych, odrażających wizerunków mających przedstawiać aniołów i chwalebne Jezusa. Widziałem, że takie rzeczy nie podobają się Bogu. Widziałem, że Bóg stał za wydaniem tablicy przez brata Nicholasa. Widziałem, że w Biblii jest proroctwo dotyczące tej tablicy i że jeśli ta tablica jest przeznaczona dla ludu Bożego, jeśli jest wystarczająca dla jednego, to i dla drugiego, a jeśli ktoś potrzebował nowej tablicy namalowanej w większej skali, wszyscy potrzebują jej w równym stopniu.”

Widziałem, że było to niespokojne, niepewne, niezaspokojone, niewdzięczne uczucie u Brata Case'a, które pragnęło kolejnej planszy. Widziałem, że te malowane plansze miały zły wpływ

na zgromadzenie. To sprawiło, że na zebraniu panował lekki, frywolny duch drwiny.

Było dla mnie widoczne, że tablice z nakazu Boga wpływały korzystnie na umysł, nawet bez wyjaśnień. Jest coś lekkiego, pięknego i niebiańskiego w przedstawieniu aniołów na tych tablicach. Umysł jest niemal niezauważalnie kierowany ku Bogu i niebu. Lecz inne tablice, które sporządzono, budzą wstręt w umyśle i sprawiają, że umysł zajmuje się bardziej ziemią niż niebem. Wyobrażenia aniołów wyglądają bardziej jak demony niż istoty niebiańskie. Było też widoczne, że tablice przez dni i tygodnie zaprzętały umysł brata Case'a, podczas gdy powinien był szukać u Boga niebiańskiej mądrości i wzrastać w łaskach Ducha oraz w poznaniu prawdy.

"Widziałam, że gdyby środki, które zmarnowano na sporządzanie wykresów, zostały przeznaczone na jasne przedstawienie prawdy braciom przez wydawanie broszur itp., przyniosłoby to wiele dobra i zbawiło dusze. Widziałam, że praktyka sporządzania wykresów rozprzestrzeniła się jak febra." Manuscript Releases, numer 13, 359; 1853.

Ona wprost stwierdza, że "Bóg stał za wydaniem tablicy [1850] przez brata Nicholasa" oraz że w Biblii było "proroctwo [Habakuk 2] dotyczące tej tablicy." Wskazała także, że "tablice" [liczba mnoga; 1843 i 1850] były nakazane przez Boga i uderzały do przekonania, nawet bez wyjaśnienia. Habakuk 2 nakazał millerystom uczynić widzenie czytelnym na tablicach (w liczbie mnogiej), aby ten, kto czyta dwie tablice, mógł przebiegać Słowo Boże wzdłuż i wszerz. Boskie tablice nie potrzebowały żadnych dodatkowych objaśnień, w przeciwieństwie do fałszywej tablicy Uriaha Smitha z 1863 roku.

I odpowiedział mi Pan i rzekł: Zapisz widzenie i napisz je wyraźnie na tablicach, aby czytający mógł biec. Habakuk 2:2.

Dziesiąta próba jest przedmiotem tego artykułu. W związku z dziesięcioma próbami, o których wspomina Mojżesz w Księdze Liczb, rozdziale czternastym, uczeni żydowscy i inni teologowie wysuwają różne przypuszczenia co do tego, które wydarzenia w historii od wybawienia nad Morzem Czerwonym aż po bunt dziesięciu zwiadowców mogłyby je reprezentować. Sama historia buntu daje kilka wariantów do wyboru, lecz pewne jest, że dziesiąta próba wyznacza początek czterdziestu lat stopniowego wymierania na pustyni, aż wszyscy buntownicy będący w wieku odpowiedzialności pomarli.

Podobnie niektórzy mogą protestować przeciwko mojemu wyborowi tych dziesięciu testów doktrynalnych, ponieważ mogą istnieć warianty, które wydają się lepsze od tego, co tutaj przedstawiam. Niemniej jednak dziesiąty, ostatni test jest tak jasny, jak bunt dziesięciu zwiadowców. Było nim odrzucenie siedmiu czasów z Księgi Kapłańskiej 26. Istnieje kilka proroczych dowodów potwierdzających tę identyfikację.

W następnym artykule zaczniemy identyfikować te świadectwa prorocze, które potwierdzają tezę, że „siedem czasów” z Księgi Kapłańskiej 26 to dziesiąta i ostatnia porażka adwentyzmu laodycejskiego.

Gdy moc Boża poświadcza, co jest prawdą, prawda ta ma trwać na zawsze jako prawda. Nie wolno dopuszczać żadnych późniejszych przypuszczeń sprzecznych ze światłem, które Bóg dał. Powstaną ludzie z takimi wykładniami Pisma, które dla nich są prawdą, lecz nią nie są. Prawdę na ten czas Bóg dał nam jako fundament naszej wiary. On sam nauczył nas, czym jest prawda. Powstanie jeden, i jeszcze inny, z nowym światłem, które przeczy światłu, jakie Bóg dał pod świadectwem Jego Ducha Świętego.

Jeszcze kilku żyje, którzy przeszli przez doświadczenia związane z ustanowieniem tej prawdy. Bóg łaskawie oszczędził im życie, aby aż do końca swych dni wciąż na nowo powtarzali doświadczenie, przez które przeszli, podobnie jak apostoł Jan aż do samego kresu swego życia. A chorążowie, którzy już zmarli, mają przemawiać przez ponowne wydawanie ich pism. Udzielono mi pouczenia, że w ten sposób mają być słyszane ich głosy. Mają złożyć świadectwo o tym, co stanowi prawdę na ten czas.

"Nie mamy przyjmować słów tych, którzy przychodzą z poselstwem sprzecznym ze szczególnymi punktami naszej wiary. Gromadzą całą masę fragmentów Pisma Świętego i piętrzą je jako dowody wokół swoich głoszonych teorii. Tak czyniono wciąż na nowo przez ostatnie pięćdziesiąt lat. I chociaż Pismo Święte jest Słowem Bożym i należy je szanować, to zastosowanie go, jeśli takie zastosowanie porusza choćby jeden filar fundamentu, który Bóg podtrzymywał przez te pięćdziesiąt lat, jest wielkim błędem. Ten, kto czyni takie zastosowanie, nie zna cudownego działania Ducha Świętego, które nadało moc i siłę dawnym poselstwom, jakie dotarły do ludu Bożego." Wybrane poselstwa, księga 1, 161.